

PROTOKÓŁ NR VI/2015
Z XXVII SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 31 MARCA 2015 R.

Godzina rozpoczęcia - 9.00, godzina zakończenia –14.30

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram VI sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych, władze samorządowe gminy, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz wszystkich zebranych na sali obrad.

W sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100%. Obrady były, więc prawomocne.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady w sesji udział wzięli:

Pan Paweł Mikołajewski - Burmistrz Białego Boru

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda - Sekretarz Gminy

Pani Anna Dobrzańska - Skarbnik Gminy

Przed uchwaleniem porządku obrad odbyło się spotkanie z przedstawicielami PWiK odnośnie taryf za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków.

Przed dyskusją Panie zaprezentowały na tablicy audiowizualnej etapy powstawania taryf. Taryfy zostały opracowane na rok taryfowy od 1 maja 2015 do 30 kwietnia 2016.

Dyskusja

M. Grabowski- poinformował nowych sołtysów obecnych pierwszy raz na sesji, że Rada Miejska tak naprawdę nie ma wpływu na to co Ci Państwo zrobią tzn. ta podwyżka i tak wejdzie w życie. Jeżeli my z budżetu gminy nie umorzemy kwoty 900 tys. w tym roku to pożyczka będzie jeszcze bardziej znaczna.

Pani B. Pszczoła-Bryńska – Państwo nie umarzacie nam żadnej kwoty, natomiast sytuacja ta, która jest obecnie nie jest efektem naszych działań. My dostaliśmy zakres inwestycji przygotowany przez Gminę do zrealizowania w 2006 roku i zgodnie z Państwa życzeniem nie wiem czy był Pan wówczas radnym, czy nie to zrealizowaliśmy. My staramy się łagodzić skutki tej decyzji, które były podejmowane w 2004, 2005 roku. Jak Pan wie Spółka zarządza tym majątkiem od 2006 roku i nam również nie jest lekko i takie wzajemne przerzucanie kamieni do ogródka.

M. Grabowski – dla mnie całkowicie rzecz nienormalną, z którą dzisiaj zwrócę się do Pani dla mnie się stało sprawą wielkiej wagi Czy Państwo zdajecie sobie sprawę, co się dzieje z jeziorem Bielsko, do którego trafiają pozostałości po oczyszczalni naszej białoborskiej?

Pani B. Pszczoła-Bryńska – tak, badamy jezioro, ale muszę Panu powiedzieć, że to nie są pozostałości, które są z białoborskiej oczyszczalni, bo oczyszczalnia jest pod stałym monitoringiem Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, wyniki są do Pana dyspozycji. Tam ludzie myją psy, dzieją się tam różne rzeczy, ostatnio byliśmy robiliśmy zdjęcia i jest to wszystko do wglądu w Spółce.

Oczyszczalnia spełnia wszelkie wymogi, które zostały narzucone i tu nie można nic zarzucić oczyszczalni.

M. Grabowski – stwierdził, że jest szefem Towarzystwa Wędkarskiego i zabierze Panią Prezes nad to jezioro i pokaże, co tam się dzieje, a fala smrodu idzie w kierunku Trzmielewa gdzie przyjeżdża tam mnóstwo turystów.

Powiedział, że to jezioro zostanie zbadane, ale nie tak, jak to się dzieje, że Inspektorat w Koszalinie zapowiada wizytę i jesteście ~~na~~ na nią przygotowani. Ta kontrola nasza pokaże co jest nie tak.

G. Lechowicz

1. Do jakiej wysokości zysku Spółka PWiK w Szczecinku będzie windowała ceny wody i ścieków. W 2006 roku zysk wyniósł 91.762 zł, a w 2013 6.210.000 zł.

2. My wiemy, że Biały Bór przystąpił do tego projektu Dorzecza Parsęty tylko dlatego, że można było pozyskać wielkie dotacje unijne. ~~ZW~~ funduszu społecznego miała być wybudowana wielka sieć wodociągowo-kanalizacyjna jakie rzeczywiście były korzyści wejścia do tego projektu, w jakiej wysokości uzyskano dotacje, środki z dotacji z tego co wiem nie podlegają amortyzacji więc nie rozumiem dlaczego tak wielkie pieniądze są przeznaczane na tą amortyzację.

3. Ja mam jeden licznik na wodę, a na rachunku mam również opłatę za abonament za ścieki i odczyt licznika.

4. Dlaczego cała woda z gospodarstwa domowego traktowana jest, jak ścieki, kiedy część wody nie idzie do ścieków.

5. Jeżeli oczyszczalnia spełnia wszystkie wymogi to dlaczego Biały Bór wieczorem tak śmierdzi? Pani B. Pszczoła-Bryńska – wielokrotnie mówiliśmy i wyniki były prezentowane w studium wykonalności, które były planem do przeprowadzenia tej inwestycji to jest taka trudna sytuacja dla kogoś, kto nie jest ekonomistą ponieważ te wyniki na poziomie 6 mln zł w studium były nawet na poziomie 8 mln, to są księgowe zapisy związane z rozliczeniem dotacji. Jest to rozliczenie okresowe kosztów środków trwałych w części sfinansowanym bezzwrotną dotacją i dlatego w przychodach operacyjnych mamy przychody na poziomie kilku milionów wykazywane i te przychody związane są z księgowym rozliczeniem międzyokresowym kosztów. Rzeczywiste wyniki Spółki były prezentowane podczas spotkania Pana Burmistrza z Panią Skarbnik w siedzibie Spółki pokazywaliśmy, że gdybyśmy wyłączyli rozliczenie międzyokresowe kosztów wynik Spółki kształtowałby się na poziomie sto parę tysięcy złotych.

Jeżeli chodzi o amortyzację to cały majątek sfinansowany zarówno bezzwrotną dotacją, jak i w części sfinansowany środkami własnymi musi podlegać amortyzacji i ta amortyzacja musi być odzwierciedlona zarówno w sprawozdaniu finansowym, jak i w taryfach. Dla Państwa, którzy są nowymi radnymi może nie pamiętają, że w celu ochrony mieszkańców przed tak drastycznymi podwyżkami Spółka obniżyła do poziomów akceptowalnych przez Unię Europejską stawki amortyzacyjne i przypominam, że sieci nasze zgodnie z ustawą podatkową mogą być amortyzowane na poziomie 4,5% rocznie, a my minimum jakie mogliśmy przyjąć to jest 1%. Oznacza to, że sieci będą się amortyzować przez 100 lat i cała amortyzacja musi być wliczona do taryf i nie prawdą jest, że amortyzacja od środków sfinansowanych z dotacji, że tej amortyzacji się nie liczy. Poza tym są wytyczne komisji europejskiej, które mówią, że cały majątek, który został wytworzony w ramach tego projektu musi być odtworzony i na to odtworzenie Unia już pieniędzy nam nie da, czyli musimy kumulować środki. Żywotność oczyszczalni to jest 10 lat, to nie jest nic bardzo trwałego, więc my będziemy musieli zrobić to za własne pieniądze, żeby Państwa za bardzo nie obciążać.

Wysokość dotacji to było 333 mln zł dla całej Spółki, a cały projekt był prawie 400 mln zł.

Jeżeli chodzi o odory z oczyszczalni ścieków zdarzają się takie sytuacje i będą się zdarzać. To jest oczyszczalnia ścieków, to nie jest fabryka niczego przyjemnego. Ścieki są efektem naszego metabolizmu i jaki ten efekt jest wszyscy wiemy, natomiast zrobiliśmy wszystko, żeby to Państwu zminimalizować. W ubiegłym tygodniu była gruntownie wyczyszczona cała przepompownia, ona

jest dosyć głęboka, to jest obiekt istniejący, który był zbudowany w poprzedniej modernizacji, zostały zaszczipione aktywne mikroorganizmy. Skarżyliście się Państwo na emisję odorów w momencie kiedy osady są wirowane i rzeczywiście mogło to nastąpić kiedy one są wywożone i zrzucone na plac i mogła być emisja nieprzyjemnych zapachów natomiast, żeby to zminimalizować włączyliśmy wapno to są dodatkowe koszty, które wpłyną na wysokość taryf w pewnym stopniu w przyszłym roku natomiast chcemy tutaj Państwu ulżyć na tyle ile my możemy, nasza wiedza nam pozwala i możliwości techniczne. Jeżeli występują takie sytuacje to proszę o takie informacje bezpośrednio do Spółki, proszę nie angażować Gminy w to, my reagujemy bezpośrednio na telefony mieszkańców.

Abonament za ścieki i dlaczego woda traktowana jest jak ścieki w gospodarstwach domowych – jest to określone zarówno w ustawie, jak i w rozporządzeniu, gdzie jest mowa, że ilość wody dostarczonej do nieruchomości jest liczona na podstawie wskazań wodomierza głównego, a ilość ścieków jeżeli nie jest założone przepływomierz mierzący ilość ścieków doprowadzonych do instalacji kanalizacyjnej ustalana jest w oparciu o wskazania wodomierza głównego, tak mówią przepisy. Dodatkowo, jeżeli jest zużywana woda bezpowrotnie najczęściej ma to miejsce przy podlewaniu ogrodu odbiorca usług na swój koszt ma prawo zamontować wodomierz, który liczy tę wodę bezpowrotnie zużytą wtedy o tę ilość wody pomniejszana jest ilość ścieków.

Opłata abonamentowa – koszty dotyczące odczytu i rozliczenia w przypadku klientów, którym świadczymy usługi z zakresu wody i ścieków są kalkulowane po połowie zgodnie z przepisami muszą być te dwie stawki dotyczące zarówno wody, jak i ścieków.

Pani Prezes zaproponowała, aby sprawdzić w internecie stawki wody i ścieków stwierdzając, że większość firm wodociągowych w Polsce rekompensuje sobie niskie taryfy z wodę i ścieki cenami abonamentu. Abonamenty w Polsce dochodzą do 100 zł. Spółki białogardzkie mają w granicach 10 zł, my ten abonament możemy naliczyć tak do 15 % kosztów, a my stosujemy tylko 0,5%. Nie staramy się zrobić jakichkolwiek pieniędzy na opłacie abonamentowej ona jest na minimalnym poziomie, a musimy ją mieć i nie możemy z tego zrezygnować.

Pan P. Weckwert stwierdził, że sprzedano na naszym terenie 150 tys. m³ z tego ponad 90 tys. poszło do oczyszczalni pozostałe około 60 tys. zł jest wodą sprzedaną, ale nie jest jakby zagospodarowana przez oczyszczalnię, czy poszła na cele spożywcze np. dla bydła, czy innej produkcji. Zaniepokojony jestem i należałoby zwrócić uwagę i przyjrzeć się bardziej tym 60 tys. m³ wody ponieważ sprzedajecie wodę, która jest do celów bytowych, a nie wraca ona do oczyszczalni. Mam tu na myśli m.in. osiedle ogródków działkowych, które jak by nie patrzeć na Gminie Biały Bór się rozrastają i mamy tu do czynienia z różnymi polami biwakowymi, turystycznymi, usługowymi, czy nowo powstałym budownictwem, które niestety nie jest objęte należytych dozorem, co do ochrony środowiska. Chciałbym, żebyście bardziej zwrócili uwagę na to i w swoich planach podjęli jeden zasadniczy cel. Jeżeli podłączamy kogoś do wody to patrzymy, co z tymi ściekami będzie się działo, bo tutaj na osiedlu ogródków działkowych w Białym Borze sytuacja jest tragiczna. Dzisiaj mówimy o czystym jeziorze, ale na pewno sytuacja jest już zagrożona, gdyż kilku letnia sprzedaż wody na te działki bez odprowadzania ścieków stworzy potężne zagrożenie dla tego środowiska. Dlatego nad tym trzeba się zastanowić i skanalizować, tym bardziej, że to nie jest wielka rzecz, a w waszym interesie jest, aby woda wracała w postaci ścieków, gdyż te koszty czynią właściwą relację, jaka powinna być.

Pani B. Pszczoła-Bryńska – zgadzam się z Panem w 100%, ale prawo nam zabrania przymuszania kogokolwiek podłączenia do kanalizacji. Takie działania może prowadzić Gmina za pomocą swoich organów na podstawie ustawy o porządku i czystości w gminie. My podłączymy każdego,

kto złoży do nas wnioszek, że chce być podłączony i my wydajemy warunki techniczne i jeżeli są tam te warunki stworzone to my podłączamy. To jest to, co ja mówiłam, co się dzieje ze ściekami dowożonymi, które nie docierają na oczyszczalnię, ja mam takie samo zdanie jak Pan, niestety nie mam żadnych możliwości prawnych, żeby temu zapobiec.

Pani Dyrektor PWiK - trzeba pamiętać, że budowa sieci kanalizacyjnej nie zawsze jest uzasadniona ekonomicznie, to jest to na co teraz wszyscy Państwo narzekacie, że projekt Parsęta takie duże nakłady, takie duże ceny – trzeba pamiętać, że budowa sieci to nie jest trudne zadanie, ale często jest kosztochłonne, ponieważ wymaga niekiedy budowy przepompowni, są trudne warunki glebowe itd., to przekłada się na taryfy i czasami nie opłaca się wybudować sieci kanalizacyjnej, ale w inny sposób zagospodarować ścieki.

Pani B. Pszczoła – Bryńska – Pan tu wspomniał o ogródkach działkowych – z ogródkami działkowymi na odbiór ścieków nie jest proste. Nie możemy skanalizować ogródków działkowych za Państwa pieniądze, bo z ogródków korzysta określona liczba osób natomiast Spółka jeżeli robi jakąkolwiek inwestycję ona wchodzi w taryfy dla całej gminy i prawo zabrania nam działania na terenie ogródków działkowych, to jest kwestia do rozstrzygnięcia między gminą, a użytkownikami tych ogródków. My jesteśmy otwarci na różne propozycje i na tyle ile prawo nam pozwala na pewno pomożemy, natomiast nie rozwiążemy za Państwa tego problemu.

Radny M. Piaszczyński - Pani powiedziała, że straty zawsze są i starają się Państwo zminimalizować je maksymalnie i w 2006 roku stopień tych strat był wyższy, a teraz jest niższy, czyli z korzyścią dla nas, tak?

Pani Pszczoła – Bryńska – tak.

M. Piaszczyński - planowana jest większa ilość poboru wody i oddawania ścieków na ten rok taryfowy, który Państwo przewidują czyli ten , który był, pobór wody i odprowadzenia ścieków był niższy niż ten, który Państwo zakładają w przyszłym roku.

Pani Pszczoła-Bryńska – to jest z korzyścią dla wysokości taryf, bo wtedy jest możliwość, że ta taryfa będzie mniejsza.

Radny M. Piaszczyński – czy kwota odsetek od zaciągniętych kredytów będzie niższa, czy to prawda?

Pani B. Pszczoła – Bryńska- tak, spada też wartość amortyzacji majątku, koszty Spółki ogólnozakładowe spadają, ale spada też zużycie wody, co rzutuje na ceny. Koszty zależne od Spółki są niższe w roku przyszłym jednak dodając podatek od nieruchomości, który będziemy płacić do budżetu gminy wzrastają.

Radny M. Piaszczyński – te wszystkie wskaźniki są niższe i o ile by była cena wody niższa, gdybyśmy całkowicie umorzyli podatek.

Pani B. Pszczoła –Bryńska – o 7 groszy. Pani Prezes stwierdziła, że ich Spółka mieści się z cenami wody w środku tabeli cen wody i ścieków w Polsce.

Stwierdziła, że w przedsiębiorstwach naszego typu gros kosztów jest stałych czyli niezależnych od ilości sprzedanej wody i oczyszczonych ścieków. W każdym rejonie im więcej jest tych ścieków tym cena jednostkowa jest mniejsza, dlatego w mieście Szczecinek cena m³ jest niższa niż najmniejsza gmina, gmina Grzmiąca.

Radna G. Lechowicz przedstawiła ceny wody i ścieków w gminach sąsiednich porównując je z obecnymi zaproponowanymi cenami u nas plus umorzeniem Spółce 300 tys. podatku pytając, gdzie tu jest jakakolwiek logika.

Pani B. Pszczoła Bryńska – na logikę zrealizowaliśmy ogromną inwestycję, a nie potrafię odpowiedzieć, czy w Miastku też realizowano taką inwestycję. Natomiast porównując te gminy nie zwróciła Pani, że ceny abonamentowe sięgają 66 zł.

To nie jest sztuka tak wejść i przeczytać ceny, bo na taryfy składa się szereg składników, do których nie jestem w stanie teraz się odnieść, ale jeżeli ktoś za abonament płaci 66 zł nawet jeżeli zużyje zero metrów sześciennych wody to firmy podejmują często takie decyzje, że gros kosztów przerzucają na opłatę abonamentową.

Radny Z. Kwaśniewski - z tego wszystkiego wynika, że ten projekt Dorzecza Parsęty przy tak gigantycznych pieniądzach, które szły był kompletnie nie korzystny dla mieszkańców. Poprzednia Rada i poprzedni wójtowie i burmistrzowie zarówno powiatu białogardzkiego, kołobrzeskiego i szczecińskiego zostali wmanipulowani, bo ten projekt był chyba inaczej przedstawiany, bo ceny miały spadać, a nie rosnąć. Myśmy się spotykali chyba w zeszłym roku z Państwem na tej sali, byliśmy wtedy na trzecim miejscu, a teraz nie wiem teraz na którym jesteśmy czy na pierwszym, czy drugim w Spółce, a Wy podwyższacie nam ceny wody i ścieków o tyle ile inne gminy płacą.

Pani B. Pszczoła-Bryńska – ja nie będę oceniać czy Parsęta była właściwą decyzją, bo to nie ja ta decyzję podejmowałam, ja tylko mogę powiedzieć, że zrobiliśmy to najlepiej, jak potrafiliśmy.

Z. Kwaśniewski – czy jest możliwe, żeby ten projekt był spłacany solidarnie przez całe Dorzecze Parsęty?

Pani B. Pszczoła – Bryńska – myślę, że nie w tej chwili, ponieważ jeżeli chodzi o taryfy, bo są koszty lokowane na poszczególne gminy.

Z. Kwaśniewski – bo według mnie to jest trochę niesprawiedliwe, że miasto Szczecinek jest i najbardziej gminy ponoszą największe koszty.

Pani B. Pszczoła-Bryńska - ma Pan rację tak jest dlatego, że kilometr rury bez względu na to czy do tego kilometra podłączymy 2000 osób, czy dwie osoby utrzymanie kosztuje tyle samo. Tutaj dobrym przykładem jest Kołobrzeg, który sprzedaje cztery razy tyle wody, co Szczecinek czyli tam te taryfy nie mają prawa być niższe, ponieważ te koszty stałe, które są najwyższymi kosztami, które ponoszą przedsiębiorstwa przesyłowe są rozkładane proporcjonalnie do metra sprzedanej wody i odprowadzenia ścieków. My tutaj nie mamy wpływu na gęstość zaludnienia, nie mieliśmy też wpływu na te zakresy, które się tworzyły. W Państwa gminie też są sieci wodociągowe, które są ponad dwa kilometry gdzieś, gdzie nikt nie jest podłączony, takie sytuacje się zdarzają, ale zrobiliśmy dokładnie to, czego Państwo żądaliście.

Radny Z. Kwaśniewski – z tego wynika, że woda będzie drożać i ścieki, bo mieszkańcy na pewno oszczędzają, a mieszkańców coraz mniej.

Pani Pszczoła - Bryńska- niekoniecznie, jeżeli wzrośnie sprzedaż, to tak.

Do projektu Parsęta gminy podawały ogromne ilości turystów, stąd ten projekt uzyskał akceptację, bo np. moja gmina Grzmiąca miała dzienną ilość na poziomie 8 tys. turystów. Dzienna ilość turystów przekracza ogólną liczbę mieszkańców całej gminy. Podobnie było w gminie Biały Bór gdzie w miejscowości Dołgie też było podanych kilka tysięcy turystów dziennie. Trudno nam teraz odpowiadać za to, co się stało i trzeba zostawić to, co było i starać się jakoś z tego wybrnąć. Naprawdę nasze koszty obniżamy jak możemy.

Rany M. Piaszczyński zauważył, że w rankingu wysokości taryf wody i ścieków na 876 gmin plasujemy się na 13 miejscu, a nie jak powiedziała Pani Prezes w połowie rankingu.

Radny M. Grabowski- zauważył, że wówczas gdy podnosili rękę za tym projektem mówiono, że będzie skanalizowane 100 % miejscowości na terenie gminy Biały Bór i dlatego obecnych tu

trzech radnych czyli Pan W. Szydywar, Pani Irena Drozd i On byli w tej radzie i podnieśli za tym rękę.

Nie byłoby tak astronomicznych cen, gdyby nie wpadano na pomysły, że podłączano Dołgie, a nie Grabowo i Brzeźnicę po drodze, gdzie odbiorców byłoby o wiele więcej. Na terenie gminy Biały Bór jest osiem miejscowości, które nie są podłączone do kanalizacji, a my po to zostaliśmy wybrani, żeby stawać w obronie tych osób. Ja wiedziałem, że to dzisiejsze spotkanie nie da oprócz emocji, które też mnie się udzielają. My na terenach wiejskich korzystając z tej beczki, która jeździ nie mamy dopłaty, którą mają ludzie mający kanalizację to wie Pani ile my płacimy za to, albo nie płacimy i zalegamy? To jest kwota o 10 zł na metrze więcej.

Pani Pszczoła-Bryńska – próbowaliśmy z Panem Burmistrzem policzyć skutki finansowe, gdybyśmy skanalizowali Grabowo i Brzeźnicę teraz, a można to było zrobić w 2005 roku, dlaczego tego nie zrobiono? My teraz nie chcemy obciążać wszystkich mieszkańców gminy i wspólnie z Panem Burmistrzem ustaliliśmy, że będzie to miało ogromny wpływ na taryfy dlatego zrobiliśmy projekty połączeń oczyszczalni przydomowych, które są refundowane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska myślę, że w około 65 %. Koszt takiej przydomowej oczyszczalni jest w granicach 3 tys. zł, można za takie pieniądze kupić dla rodziny 6-osobowej, a wybudowanie sieci to jest kilka milionów złotych, które znowu wejdą w taryfy dla wszystkich mieszkańców, tak więc tutaj Państwo chcecie taniej, a z kolei chcecie inwestycje, tak się po prostu nie da.

Wiceprzewodniczący Rady W. Szydywar zapytał czy jest techniczna możliwość wyłączania pewnych odcinków instalacji nieuzasadnionych ekonomicznie w jego przypadku miejscowości Dołgie.

Pani Pszczoła-Bryńska – to nie jest takie proste, bo amortyzację i tak musimy odliczać od tego majątku, abonament dla trzech czy czterech odbiorców są niewielkie kwoty tj. kilkaset złotych rocznie i jeżeli powyłączamy kolejne odcinki sieci, w których płyną śladowe ilości ścieków, ale będą i tak zagniwały w rurociągach i robi się ogromny problem z odorami, bo problem z odorami w całej Polsce zrobił się kiedy realizowano rozdmuchane inwestycje kanalizacyjne, do których nie ma odpowiedniej liczby osób podłączonych.

Radny Z. Kwaśniewski - jeżeli mamy tak dużo płacić za tą wodę to mieszkańcy mają pewne wymagania, żeby ten odór nie szedł na Biały Bór.

Pani Pszczoła Bryńska - zrobiliśmy gruntowne czyszczenia wszystkich przepompowni, mam zdjęcia i Pan koordynator przejrzał przepompownie do oczyszczalni i Pan kierownik wyczyścił ten głęboki zbiornik na oczyszczalni, są zaszczerpione aktywne mikroorganizmy one w ciągu dwóch tygodni osiągają efektywność, więc proszę dzwonić bezpośrednio do nas jeżeli się takie sytuacje pojawią i będziemy natychmiast reagować.

Pan P. Weckwert stwierdził, że jeżeli, tak będzie sytuacja z cenami postępowała to Spółka powinna upaść i wrócimy do dobrych czasów kiedy sami nieźle gospodarząc ceny wody były nieco powyżej 1 zł. Zwracając się Burmistrza stwierdził, że musimy coś z ty zrobić zastanowić się nad tym przy oczywiście przy współudziale PWiK, jak doprowadzić do tego, żeby ludzie, którzy mają możliwości korzystali z tej wody, a nie budowali własnych ujęć, bo do tego zaczyna się to sprowadzać, a są też ludzie, którzy kupują tylko wodę, a ścieki odprowadzają do gruntów i zaapelował do radnych, żeby ten problem rozważyć z wielką starannością.

Mieszkanka Białego Boru zwróciła uwagę na złą jakość wody w wyniku czego mieszkając rok pompki wysiadają jedna po drugiej, przy ogrzewaniu podłogowym to co się dzieje w skrzynce to tragedia, czajnik to jeden wielki kamień.

Pani Pszczoła-Bryńska stwierdziła, że woda jest bardzo dobrej jakości i jest wysoko zmineralizowana. Kamień jest efektem bardzo dobrej jakości wody, a nie złej. Woda jest kontrolowana kilka razy do roku, a sami również prowadzą monitoring. Zauważyła, że dostarczają wodę zgodnie z wymogami ministra zdrowia.

Pan K. Wołyniec – cena wody jest tak skalkulowana bowiem jest za duża przepustowość zamontowanych urządzeń i za mało jest użytkowników. Wydaje mi się, że to jest jakieś błędne koło, które doprowadzi do tego, że przepustowość będzie rosła, a ilość użytkowników będzie malała. Jeżeli woda jest droższa, ścieki są droższe to będziemy zarastali brudem i będziemy używali wodę do tego, żeby tylko jej się napić i tylko w upalne dni. W całej Unii Europejskiej woda jest towarem w miarę tanim tylko dla tego, żeby zachować zasady higieny osobistej, a u nas jest odwrotnie. Nie rozumiem również tego, jak może być oczyszczalnia ścieków, która jest na naszym terenie, nie jest naszą własnością i nie spełnia naszych wymogów. Oczyszczalnia najczęściej była zamykana w okresie lipiec-sierpień i ścieki na nasz koszt, na koszt gminy wozili do Szczecinka. Na własny koszt zezwalano mi łaskawie na wywożenie ścieków do Szczecinka bo nikogo to nie interesowało, ja mogłem lać na pole tylko sumienie mi nie pozwalało, że coś takiego robię. Jak oczyszczalnia ścieków funkcjonująca na terenie Białego Boru rzekomo spełniająca wszelkie wymogi nie zapewnia odbioru ścieków. Dzisiaj leje się na pola, do kanałów, leje się do rowów melioracyjnych i takich przypadków mogę wymienić kilkanaście, a może więcej. Proszę zobaczyć ilu jest prywatnych przewoźników, którzy się trudnią wywozem nieczystości i proszę sobie wyobrazić, że robią to dla dobra społeczeństwa, bo byśmy się ta gnojówką udławili. Nikt się nie martwi jakie to koszty gmina ponosi, przecież to są ogromne pieniądze. Proszę sobie policzyć, bo PWiK tego nie liczy jaki jest procent udziału zapłaty za wodę i za ścieki w budżetach rodzinnych, tego nigdzie na świecie nie ma,. U niektórych rodzin 25% stanowi zapłata za wodę i ścieki. Co wynika z naszego spotkania, Państwo mają swoje racje cyferki się zgadzają tylko kieszenie puste. Co z tego jeżeli ludzie będą musieli zapłacić za wodę i ścieki zamiast kupić bochenek chleba i puszkę margaryny. Pamiętam jak byłem dyrektorem, jak Pani udowadniała, że koszty wody będą malały. Nie może tak być, że zamiast te koszty maleć one są coraz większe. Dobniemy do takiej sytuacji, że biedny rolnik weźmie rentę czy emeryturę zapłaci za wodę i ścieki i na tym się kończą jego możliwości finansowe. Tu się utworzyło jakieś lobby, nie może być tak, że PWiK nie odpowiada za sprawy finansowe od bezpośredniego odbiorcy, który podpisuje umowy. Przecież ja jako dyrektor „Komunalki” płaciłem, bo nikogo nie interesuje, że to odbiorca nie ma pieniędzy i nie płaci, to ja musiałem z pieniędzy Zakładu Gospodarki Komunalnej za to zapłacić, bo jak nie to zakręcano wodę i tak jest dzisiaj, tak było 5 lat temu i pewnie będzie jeszcze gorzej. Żyjemy w Unii Europejskiej i nie wyobrażam sobie, żeby ktoś nie dał zezwolenia na wybudowanie ekologicznej oczyszczalni ścieków na mojej posesji i stwierdził, że jeżeli nie dostanie takiego zezwolenia to będzie pisał gdzie się da nawet do Unii Europejskiej. Przy takich cenach za wodę i ścieki nie stać mnie stwierdził na nic innego tylko wybudować prywatną oczyszczalnię ścieków i własne ujęcie wody i tak to zrobić.

Pani B. Pszczoła-Bryńska - ścieki dowożone nie podlegają taryfom. My nie ustalamy taryfy na ścieki dowożone, oczyszczalnia jest dla ścieków skanalizowanych, to że my przyjmujemy ścieki dowożone na oczyszczalnię nie musimy tego robić, bo musimy zachować parametry pracy oczyszczalni. Nie naszą winą jest, że są osoby nie podłączone do oczyszczalni i że tak, jak Pan mówił 60% wody nie trafia do oczyszczalni i my tu naprawdę nie mamy nic do powiedzenia. Pan by musiał prawo zmienić, żeby uzyskać to, co Pan chce uzyskać ponieważ nasze prawo mówi, że jeżeli są warunki podłączenia do wody i do ścieków to należy to zrobić i w żadnym sądzie Pan nie

wygra nawet w Komisji Europejskiej przeforsowania budowy własnego ujęcia czy własnej oczyszczalni w takim miejscu. Poza tym mamy coraz niższe poziomy wód gruntowych i te ujęcia indywidualne do 30 metrów sukcesywnie wysychają. Jeżeli chodzi o ceny wody i ścieków w Unii Europejskiej to ceny wody bez ścieków wahają się od 6-15 euro, więc nie wiem czy jest taniej.

Przewodnicząca Rady Wanda Król- myślałam, że spotkamy się tutaj po to, żeby cokolwiek wynegocjować z PWiK. Panie przedstawiły nam bardzo ładnie, co się złożyło na stawki, które będą obowiązywały od 1 maja 2015 roku, natomiast Panie i Panowie radni oraz goście, którzy przyszliście na dzisiejsze spotkanie przedstawiliście swoje żale by sobie coś udowodnić, a ja powiem, że mnie interesuje cena wody i ścieków w gminie Biały Bór, a mnie nie interesuje cena wody w Stuttgarcie czy Monachium, czy gdzie indziej. Myślałam, że nasza rozmowa potoczy się w takim kierunku, żebyście Panie potrafiły cokolwiek powiedzieć, bo tak to nasze spotkanie nie ma sensu, że będzie ta cena chociaż troszeczkę zmniejszona. PWiK nie ma konkurenta, który dostarczał by wodę i niestety ceny wody i ścieków PWiK będzie nam dyktowało tylko chociaż iskierkę nadziei nam Państwo zostawcie, że to będzie kiedyś mniej. Myślę, że się nie kłóćmy więcej, bo wypominamy sobie chyba niepotrzebnie wiele rzeczy, bo to niczego nie zmienia i do niczego nie prowadzi. Czy Panie dacie nam iskierkę nadziei, że to będzie kiedyś taniej?

Pani B. Pszczoła-Bryńska – cena wody i ścieków nie podlega żadnej negocjacji, procujemy w takim porządku prawnym, czy nam się podoba, czy nie. Ja rozumiem, że Państwo się nie zgadzacie, jakieś tam żale pod naszym adresem, ale niestety jesteśmy zobligowani do takiego liczenia, a nie innego. Czy będzie taniej, czy nie ja nie potrafię Pani powiedzieć, ale potrafię Pani powiedzieć, że np. w roku 2015, że za 1 kWh energii elektrycznej płacimy o 20% więcej niż w roku ubiegłym ponieważ ceny energii elektrycznej dla gospodarstw domowych są na niezmiennym poziomie, to nam w mediach wszyscy mówią, natomiast ta regulacja nie dotyczy przedsiębiorstw i dla naszej Spółki i na ten rok mamy 20% podwyżki, więc proszę sobie odpowiedzieć.

Pani Przewodnicząca Wanda Król - my mamy podjąć taką uchwałę czy zgadzamy się, żeby taka była cena wody czy nie, ale jeżeli to jest podyktowane prawem i nie mamy nic do powiedzenia to myślę, że Paniom dziękujemy i nie marnujemy więcej czasu, bo to nic nie zmieni.

PKT 2 UCHWALENIE PORZĄDKU OBRAD

Burmistrz wycofał z porządku obrad następujące projekty uchwał:

- **pod lit. „i”** projekt uchwały w sprawie wysokości środków finansowych przeznaczonych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej i określenia rodzajów świadczeń w ramach tej pomocy oraz warunków i sposobów ich wykorzystania,

za. -- 13

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

(2 radnych nie głosowało)

- **pod lit. „k”** projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu dofinansowania doskonalenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Biały Bór,

za. – 14

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

(1 osoba nie głosowała)

a wprowadził :

Zgłoszono przystąpienie do programu Podwórko NIVEA . W ramach programu można głosować na budowę placu zabaw przy ulicy Dworcowej w Białym Borze.

Otrzymano dofinansowanie w ramach programu „ Animator - Moje Boisko ORLIK 2012” prowadzenie zajęć sportowo – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży - zadanie dofinansowane ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach realizacji programu „Sport Wszystkich Dzieci” – wysokość dofinansowania 9.000,00 zł

Trwa realizacja projektów:

Zapobieganie i ograniczenie skutków zagrożeń naturalnych oraz przeciwdziałanie poważnym awariom w Gminie Biały Bór.

Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Biały Bór i Kaliska.

Tworzenie Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Biały Bór.

W zakresie prac wykonywanych przez pracowników interwencyjnych, publicznych oraz osób skazanych będących w dyspozycji Urzędu Miejskiego

Wykonywano następujące prace:

- Wykonano remont instalacji wywiewno-kanalizacyjnej w Szkole w Drzonowie,
- Malowanie stołówki w Zespole Szkół Nr 1,
- Naprawa dachów na budynkach komunalnych przy ulicach Żymierskiego, Jeziornej i Bobolickiej,
- Wymiana podłogi w toalecie w Przedszkolu Miejskim,
- Wymiana drzwi w budynku mieszkalnym w Sępolnie Małym,
- Pomoc przy wymianie regałów bibliotece miejskiej,
- Zamontowanie regałów na dokumenty w pomieszczeniach archiwum mieszczącego się w budynku Przychodni Zdrowia zdemontowanych w bibliotece miejskiej,
- Wykonano wycinkę drzew na terenie miasta i gminy zgodnie z wydanymi decyzjami,
- Prowadzone są prace remontowe w budynku BCKiR - sala główna , salki pomocnicze i klatka schodowa
- Naprawa placu zabaw przy budynku mieszkalnym Biały Dwór(żwirownia),
- Wykonywano prace przy drogach krajowych i chodnikach w związku z podpisaną umową z GDDKiA,
- Wykonywano prace związane z oczyszczaniem miasta,
- Wywożono nieczystości płynne z terenu gminy.

PKT 5 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE, WNIOSKI I GŁOSY Z TRYBUNY OBYWATELSKIEJ I TRYBUNY SOŁECKIEJ

Brak uwag.

PKT 6 WOLNA TRYBUNA DLA RADNYCH POWIATOWYCH I GOŚCI ZAPROSZONYCH

Brak zgłoszeń.

PKT 7 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

(głosowało 13 radnych do lit. „c” – nieobecni: M. Grabowski i S. Dobrzański)

a) zmian w budżecie gminy Biały Bór na rok 2015,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

b) zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Biały Bór na lata 2015- 2023

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Radna G. Lechowicz – zwróciła się z zapytaniem dlaczego zaplanowano w zał. 1 takie duże wzrosty dochodów z podatku od nieruchomości.

Pani Skarbnik – stwierdziła, że kwoty te wynikają z programu naprawczego z powodu wzrostu podatku od biogazow i farmy wiatrowej.

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały:

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

c) zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na restrukturyzację zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i emisji obligacji,

Radna G. Lechowicz- na jakich warunkach będzie zaciągnięta ta pożyczka z budżetu państwa.

Pani Skarbnik – będzie udzielona zgodnie z rozporządzeniem o udzielaniu pożyczki. Oprocentowanie pożyczki z budżetu państwa to 3%.

Burmistrz – stwierdził, że nie zaciągamy kolejnych zobowiązań tylko zaciągamy pożyczkę, która ma zastąpić te pieniądze, które już pożyczone mamy na tańszy procent, dlatego, żeby spłata tych zobowiązań była tańsza. My niczego dodatkowego nie bierzemy, na żadne dodatkowe cele tylko zastąpimy droższe kredyty tańszą pożyczką z budżetu państwa.

Radna G. Lechowicz – to poprzednie były na gorszych warunkach?

Pani Skarbnik – na dzisiaj mamy tylko kredyt w Bałtyckim Banku Spółdzielczym w Darłowie 3.200.000 zł, obligacje 12.650.000 w PKO i pożyczki, które są bardzo preferencyjne w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu, więc tych pożyczek nie będziemy spłacali o dobrym oprocentowaniu, spłacimy te, tak, jak Pan Burmistrz mówił o wyższych kosztach. Dla porównania pożyczka w Banku Spółdzielczym 4,5%, a obligacje marża 2% plus WIBOR, jaki obowiązuje na dany czas i to też jest wyżej, jak pożyczka z budżetu państwa.

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

d) niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Biały Bór środków stanowiących fundusz sołecki,

Proszę o przedstawienie projektu uchwały.

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Wiceprzewodniczący Rady Wł. Szydywar – stwierdził, że dzisiaj rada nie wyraża zgody na fundusz na 2016 rok, a wynika to z przyjęcia przez Gminę programu naprawczego i realizując program naprawczy ustawodawca nie przewidział wydzielania środków na fundusz sołecki i my nie mamy dużego wyboru. Jeżeli poprawiłaby się sytuacja ekonomiczna gminy to taki fundusz mamy prawo utworzyć w dowolnym momencie. To nie jest nic na stałe.

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały

za - 12

przeciw - xx

wstrzymał się - 1

(2 nie głosowały)

e) określenia inkasentów, ustalenia dla nich wynagrodzenia z tytułu poboru podatków i opłat oraz wyznaczenia terminu wpłat zainkasowanych kwot,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

A. Dobrzańska – Pani Skarbnik poinformowała nowych sołtysów, że powyższa uchwała umożliwia pobierania przez sołtysów podatków naliczonych mieszkańcom ich sołectwa. W uchwale są sołtysi wymienieni z imienia i nazwiska i żeby Rada mogła podjąć w takiej formie uchwałę sołtysi mogą, ale nie muszą wyrazić zgodę na bycie inkasentem. Za pobór tych podatków będzie sołtysom wypłacane inkaso. Burmistrz proponuje 20% od zainkasowanych kwot lecz na komisjach była dyskusja na ten temat i ostateczna propozycja Rady jest 5%.

Ponadto Pani Skarbnik omówiła techniczny sposób odbioru kwitariuszy i rozliczania się sołtysów. Wł. Szydywar – stwierdził, że dotychczas inkaso wynosiło 20% od zainkasowanej kwoty i wydaje się, że to jest dużo, ale dla miejscowości dużych, a takich jest u nas 3-4, natomiast w pozostałych są to kwoty rzędu kilkuset złotych i inkaso 5% byłoby niewielkie, a taki sołtys musi poświęcić trochę czasu i przewędrować swoją miejscowość często są to odległe wybudowania, a tak naprawdę jest to praca społeczna, która też powinna być w jakiś sposób wynagradzana i to powinien być taki dobry zwrot kosztów, żeby do tego nie dokładał. 5% jest to kwota trochę za niska, gmina jest w trudnej sytuacji, ale niezawiniona jest ta sytuacja przez sołtysów i uważa, że 10% to jest kwota, która powinna pokryć minimalne koszty i to jest Jego propozycja.

M. Grabowski – zapytał, jakie to są kwoty w Grabowie, bo jest to duża miejscowość.

A. Dobrzańska – stwierdziła, że trudno powiedzieć, bo część ludzi wpłaca bezpośrednio na konto i to nie ma przełożenia na inkaso.

M. Grabowski – tutaj mamy nowy pomysł, ale to nie jest nowy pomysł, pomysł, który zgłosiłem kilka lat temu, wtedy nie uzyskał akceptacji. My mamy taki pomysł, gdyby było to 10 % nasz sołtys deklaruje, że połowa wróci.

W. Lada – ja nie deklaruję, ja deklarowałem przy wynagrodzeniu 20%, przy 10 % nie będę deklarował, bo wiem mniej więcej, jaka mogłaby być to kwota. To są tak śmieszne sumy, że nie warto zabiegać i chodzić od domu do domu jak świadkowie dla dobra mieszkańców. Rozmawiałem z mieszkańcami Grabowa i członkami rady sołeckiej i obiecałem, że z tego wynagrodzenia, które będzie przysługiwało sołtysowi 50% tej wartości przeznaczę na kulturę, rozrywkę, sport mieszkańcom wioski. Przy 5% inkasie wcale nie są to duże kwoty. Gdyby założyć 100% wpływów do sołtysa z miejscowości Grabowo mogłoby to wynieść ok. 10.000 zł brutto z tego trzeba odliczyć koszty zdrowotne, ubezpieczenia może by to było dla wioski te 50% 4.000 zł. Zmniejszając do 10% byłoby to 2.000 zł zakładając 100% wpływów do sołtysa. Na dzień dzisiejszy są to wpływy rzędu 30%, a ile trzeba zachodu, chodzenia prosić

A. Dobrzańska – stwierdziła, że w przypadku pana Waldemara sprawdzimy te potrącenia, bo tu się inaczej przepisy mają, a w przypadku pozostałych Państwa będzie pobierany podatek dochodowy, otrzymają PIT na koniec roku i z którego muszą sołtysi się rozliczyć.

M. Grabowski – w związku z tym, że jest to trudne ja proponuję, żebyśmy grali do końca bardzo prosto, uczciwie. Szanowny Panie sołtysie, ja proszę koleżanki i kolegów radnych żebyśmy przyjęli 5%, a my wspólnie razem zadbajmy o to, żeby Pan Burmistrz tą resztę przeznaczył na wioskę. W związku z tym, że wioska płaci duże podatki niech te podatki wrócą do gminy w formie ławek, koszy i wszystkiego czego nam tam brakuje.

W. Lada – brałem wiele razy udział w posiedzeniach Sejmu, Senatu i uchwalane prawo musi zasięgać konsultacji społecznej. Czy projekt ten był na początku konsultowany z nami sołtysami? Uważam, że podjęcie uchwały będzie bezprawne.

M. Grabowski – to nie jest jedyne źródło dochodów dla sołtysa, ustaliliśmy diety dla sołtysa, a więc w ramach obowiązków, które wykonujecie pobieracie z tego budżetu środki 300 zł miesięcznie czyli 3.600 zł rocznie, a w niektórych gminach nie ma takiego funduszu sołeckiego i nad tym trzeba pomyśleć.

G. Lechowicz – stwierdziła, że po rozmowie z jednym z sołtysów, który stwierdził, że źle się czuje jak pobiera rocznie 3,600 zł diety sołtysa, a fundusz jego wioski to 700 zł i należałoby zmniejszyć tę dietę na rzecz funduszu sołeckiego i takie jest również stanowisko pani radnej.

Wł. Szydywar – stwierdził, że rada ma prawo stanowić prawo lokalne, radni ustalają też wysokość tej kwoty od poboru. Konsultacje jako takie nie istnieją, dotyczy tylko sołtysów, sołtysi dostaną

do podpisania dokument, że zgadzają się na określone warunki, to nie jest obowiązek, sołtys może, ale nie musi się zgodzić.

Mój wniosek dotyczy tych małych miejscowości, których jest ok. 80 % i te kwoty nie są astronomiczne. Większość dużych rolników rozlicza się przez Internet. Rzeczą dotyczy tych ludzi starszych, którzy mają problem dotarcia do gminy, których podatek rządu kilkunastu złotych wiązałby się z przyjazdem do Białego Boru.

Zaznaczył, że te pieniądze, które otrzymuje sołtys to jest tak naprawdę zwrot ponoszonych przez niego kosztów.

M. Grabowski – stwierdził, że każdy decydując się na pełnienie jakiejś funkcji, że są to przywileje, ale i obowiązki, a sam kieruje od czterech lat Towarzystwem Wędkarskim i jego koszty są zero.

Przewodnicząca Rady – każdy z nas się decyduje na coś w życiu i myślę, że tu nie chodzi o pieniądze. Po wyczerpaniu dyskusji Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie :

1. Kto jest za tym, aby inkaso wynosiło **5%**

Za – 4

2. Kto jest za tym, żeby wynosiło **10%**

Za - zdecydowana większość.

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały **ze zmianą 10%** stawki inkasa:

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - 1

(1 nie głosowała)

f) Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze oraz Gimnazjum Nr 2 im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze wchodzących w skład Zespołu Szkół Nr 2 w Białym Borze,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

g) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Szczecinku na okres od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 30 kwietnia 2016 r.

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Burmistrz zaapelował do radnych, że z uwagi na fakt, że wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi proponuje głosować przeciw tym stawkom.

M. Grabowski – stwierdził, że w sprawie z jeziora Bielsko jest coś na rzeczy i jak się za to weźmiemy to po nitce dojdziemy do oczyszczalni, a przedstawiciele PWiK nie chcieli tam pojechać.

Przystąpiono do głosowania projektu uchwały:

za - 1

przeciw - 14

wstrzymał się – xx

Radni nie zatwierdzili taryf.

h) ustalenia dopłaty do taryfowych odbiorców usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzenie ścieków z obszaru gminy Biały Bór,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

M. Grabowski – czy ta dopłata dotyczy też mieszkańców nie podłączonych do kanalizacji?

Burmistrz – nie może dotyczyć.

M. Grabowski – poinformował, że 60% terenów nie podłączonych do kanalizacji ta dopłata nie dotyczy w związku z tym ta stawka jest dla tych, którzy wywożą jest większa, ale nie jest większa dla tych, którzy tych szamb nie wywożą. Jeżeli stworzymy nowy regulamin, o który Pan Burmistrz również zabiega to zrobimy porządek w tej gminie i nie bądźcie zdziwieni jak zacznie się płać za szambo na takim poziomie, na jakim płacimy my mieszkańcy wspólnot.

Burmistrz – w ciągu miesiąca ma powstać nowy regulamin czystości i porządku na terenie Gminy i jesteśmy zobligowani do tego, żeby doprowadzić do porządku nie tylko gminę do tego, że część jest skanalizowana, a część nie i wiemy, że tej części skanalizować się nie da będziemy podejmowali działania, które umożliwią wejście części mieszkańców w program do tego, żeby realizowali przydomowe oczyszczalnie ścieków. Mamy zrobioną taką dokumentację i już gmina sama wykonała dla miejscowości Brzeźnica i Grabowo natomiast musimy doprowadzić do sytuacji takiej, w której zrobimy porządek z wywozem nieczystości płynnych z szamb. Muszą się wszyscy przyzwyczaić, że wywozić trzeba i nie będzie na terenie gminy żadnej świętej krowy.

Grabowski – takie sytuacje też muszą zniknąć, jak te ogródki. Musimy podjąć temat od początku do końca, zamknąć temat, żeby więcej do niego nie wracać. Bo tu trzeba uderzyć się w pierś nie wszystko poszło tak, jak chcieliśmy.

R. Kowalczyk – każdy użytkownik działki ma szambo legalne, zabetonowane i sam płaci za nie i koniecznie nie ma żadnych wyłudzeń.

W. Grabowski – podejrzewam, że na ogródkach jest dokładnie tak samo, jak w miejscowościach, w których przeprowadziliśmy kontrole, więc z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że nie wywożą. Bo nie może być tak, że dany użytkownik zużył 100 m³ wody, a wywiózł 10.000m³ szamba. Mam nadzieję, że się z tym uporamy. Ja cieszę się, że jestem w tej komisji i po 6 latach zrobimy z tym porządek.

Przystępujemy do głosowania:

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

i) wysokości środków finansowych przeznaczonych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Biały Bór

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

(1 osoba nie głosowała)

j) ustalenia kryteriów rekrutacji do publicznego przedszkola, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz publicznych innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Biały Bór,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

k) dofinansowania kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Biały Bór

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

l) powierzenia reprezentowania gminy Biały Bór w Stowarzyszeniu Gmin Polskich Euroregionu Pomerania,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

ł) zamiany nieruchomości bez obowiązku dokonywania dopłat,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

(1 osoba nie głosowała)

m) uchylenia uchwały Nr XXIV/191/2012 Rady Miejskiej w Białym Borze z dnia 14 grudnia 2012 r.

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

n) wpisu „Kąpieliska śródlądowego w Białym Borze nad jeziorem Łobez” do rejestru kąpielisk znajdujących się na terenie gminy Biały Bór,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

(1 osoba nie głosowała)

o) przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Biały Bór na 2015 r.

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

p) ustalenia zakresu działania Komisji Rady Miejskiej w Białym Borze,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

q) przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Białym Borze na 2015 rok,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

r) przyjęcia planów pracy Komisji Rady Miejskiej w Białym Borze na I półrocze 2015 r.,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

s) przyjęcia „Programu na rzecz aktywizacji seniorów w gminie Biały Bór na lata 2015 – 2020.

Pani G. Lechowicz – zwróciła się z pytaniem, co z Uniwersytetem III wieku

Burmistrz – stwierdził, że w założeniach swojego trzyletniego kontraktu Pani Dyrektor Białoborskiego Centrum Kultury i Rekreacji założyła sobie zrealizowanie tego tematu.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

t) wystąpienia gminy Biały Bór z lokalnej grupy działania „Środkowopomorska Grupa Działania”

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

u) przystąpienia Gminy Biały Bór do Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Powiatu Szczecineckiego

Radny M. Grabowski – chodzi o to, że Stowarzyszenia będą mogły ubiegać się o finansowanie z tego źródła, to ja sobie inaczej nie wyobrażam, tego tak, że podniosę rękę jako mieszkaniec Gminy, ale i jako wędkarz i myślę, że możemy razem odciążyć budżet gminy przy zarybieniach jeziora, które należą do nas.

Burmistrz – projekt nie może dotyczyć, że kupujemy ryby, projekt, który np. kupujemy ryby i robimy jarmark rybacki.

M. Grabowski – zaproponował, aby Burmistrz postawił wniosek na forum wójtów, burmistrzów, aby powstała kontrola zarybień na naszym terenie, bo z jego informacji wynika, że Spółka ze szczecinka ma zarybiać kwotą 300 tys. zł rocznie, a jak to jest naprawdę, nad tymi jeziorami już nikt nie wędkuje i warto by było to skontrolować.

Burmistrz zgodził się z Panem radnym i stwierdził, że postawi ten problem na wspólnym spotkaniu wójtów, burmistrzów.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

PKT 8 INTERPELACJE, OŚWIADCZENIA, WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH

Przewodnicząca Rady Wanda Król

1. Wnioskuje o wykonanie zjazdów z drogi krajowej nr 20 do łąk rolnika Pana Jarosława Pipki.
2. Oznaczyć budynki świetlic, żeby było wiadomo, że to jest świetlica.

Radny Mieczysław Grabowski

1. Ponawia prośbę o zamontowanie dwóch masztów na flagi przy świetlicy wiejskiej w Grabowie. Deklaruje, że teren ten mieszkańcy Grabowa zagospodarują we własnym zakresie.
2. Zwraca się z prośbą o remont drogi powiatowej do Grabowa, a nie łatanie tylko dziur, bo to nic nie daje.
3. Proponuje zorganizować spotkanie wszystkich wspólnot mieszkaniowych, które nie są podłączone do kanalizacji w celu rozwiązania tego problemu poprzez zamontowanie przydomowych oczyszczalni.

Radny Stanisław Dobrzański

1. Zgłasza problem drogi Drzonowo – Bielica - Dyminek, która nie nadaje się do użytku i wymaga wymiany nawierzchni., a nie tylko zasypania żwirem.
 2. Pobocza wzdłuż drogi w Bielicy są porośnięte darnią i przy opadach deszczu droga jest systematycznie zalewana.
- Burmistrz stwierdził, że po systematycznych naszych naciskach stan dróg powiatowych będzie ulegał poprawie, a w najbliższym czasie na terenie naszej gminy ma być zrobiona droga powiatowa Drzonowo – Bielica, czyli trzeba oczekiwać, że w najbliższej kolejności należy pilnować drogi Grabowo- Brzeźnica.
- Jeżeli chodzi o sprawę pobocza w Bielicy to temat jest znany i miało to być zrobione w ubiegłym roku.
- Ponadto Burmistrz zaproponował, aby Komisja Rolnictwa spotkała się z przedstawicielami Powiatowego Zarządu Dróg i opracowała plan działań na najbliższy rok.
- Poprosił sołtysów, aby takie uwagi ze swojego terenu zgłaszali Komisji Rolnictwa, która przedstawi je na tym spotkaniu.

Radny Andrzej Czarnecki

1. Trzeba zakonserwować drogę ze wsi Brzeźnica do folwarku, bo jest popękana, rozsadza ją i trzeba będzie robić nową.
2. Jak wygląda sprawa boiska w Trzebielu.

Wiceprzewodniczący Rady Włodzimierz Szydywar

1. Wnioskuję o wyprofilowanie łuku drogi koło kościoła w Kazimierzu.
2. Prosi, aby wystosować pismo do Poznania z pytaniem o możliwość przejęcia jeziora w Stepieniu przez Stowarzyszenie.

Radny Robert Kowalczyk

Wnioskuję o remont pomieszczeń w Przedszkolu Miejskim tj. wymianę podłóg, futryn, drzwi oraz doprowadzenie gazu do kuchni.

Burmistrz stwierdził, że przyłącze gazowe jest realizowane, natomiast niedawno był przeprowadzany remont w Przedszkolu, ale widocznie nie było robione to, co jest zgłaszane.

Radny Maciej Piaszczyński

Zwrócił się z pytaniem czy środki przeznaczone na modernizację Szkoły mogą być przekierowane na to, żeby 10-16% przeznaczyć jako wkład do dotacji unijnych i wzorem Biblioteki, która

pięknieje coś zadziałać w tym temacie. Stwierdził, że meble ma lepsze w piwnicy jak te, które stają w Przedszkolu od czasu kiedy sam chodził do Przedszkola.

Burmistrz stwierdził, że są to jednostki, które mają swoich dyrektorów i to jest pytanie do dyrektora odpowiedzialnego za Przedszkole. Jeżeli ktoś był przez 40 lat dyrektorem (nie odnosi się tu personalnie) i nie potrafił wymienić mebli to świadczy o tym jak jest jednostka zarządzana. Wiemy jak wyglądała Szkoła w Drzonowie jeszcze kilka lat temu. A jak wygląda dzisiaj, więc nie ma wytłumaczenia, że nie ma środków.

Uważa, że musimy się teraz zastanowić gdzie te dzieci mają teraz funkcjonować, w jakich pomieszczeniach i jest to takie logistyczne przemieszczenie wszystkich dzieci, żeby miały i miejsce do zabawy i godne warunki do nauki.

Radny Zbigniew Kwaśniewski

Wnioskuje o upublicznienie traktu spacerowego, żeby było prawnie to miejscem publicznym i żeby ten trak spacerowy nazywał się trak spacerowy i był miejscem publicznym, bo w tej chwili jest ono „miejscem miłośników tanich win”.

Jak będzie to miejsce publiczne to straż miejska będzie mogła to egzekwować, a na razie nie może, bo nie jest to miejscem publicznym.

Prosi, aby na tym terenie ustawić chociaż ze trzy kosze na śmieci.

Ponadto poinformował, że przy dużych staraniach Pana Burmistrza mamy już potwierdzone odnośnie drogi krajowej do Szczecinka położenie asfaltu, gdzie nie będzie nas to nic kosztować położenie chodnika do ostatniej posiadłości i przejścia dla pieszych.

2. Do kogo należy bunkier przy skrzyżowaniu ulic Szczecinecka-Bobolicka.

Burmistrz – stwierdził, że będzie skończony remont drogi nr 20 z Przybrdy do miejscowości Białe Bórze łącznie z chodnikiem do Państwa Doszczeczków i przejściem dla pieszych na górze i tym się ten rok zakończy i będzie wykonany remont drogi nr 25 z Białego Boru w kierunku do Porostu i teraz z każdej strony będziemy mieli drogi krajowej dobrej jakości.

Ciąg dalszy interpelacji - **Radny Zbigniew Kwaśniewski**

Do kogo należy bunkier przy skrzyżowaniu ulic Szczecinecka-Bobolicka.

Burmistrz – stwierdził, że ta kamienica jest wspólnotą mieszkaniową i bunkier stanowi części ich wspólnoty.

Myśmy parę lat temu staliśmy się inicjatorem tworzenia szlaków turystycznych na Wale Pomorskim i na odcinku czterdziestu paru kilometrów tras, które są oznakowane nie tylko na naszym terenie, ale na terenie gminy Szczecinek, Borne Sulinowo i troszeczkę Miasta Szczecinek. Ponad 100 bunkrów zostało udostępnionych do zwiedzania, przy każdym są tablice, są szlaki wyznaczone przez PTTK, jest strona internetowa, na której nasze szlaki turystyczne są początkiem tej trasy do zwiedzania.

Burmistrz poinformował, że współpracujemy ze Stowarzyszeniem ze Szczecinka, które rozmawia z mieszkańcami tej kamienicy, co do udostępnienia tego bunkru do zwiedzania, ale nie zgadza się jedna rodzina i tu jest kwestia tylko dogadania się.

Natomiast bunkier po lewej stronie na ulicy Szczecineckiej stoi na gruntach Lasów, ale jest w trakcie przygotowania umowa z Nadleśnictwem Miastko i ten bunkier również zostanie przygotowany do zwiedzania.

Wiceprzewodniczący Rady Włodzimierz Szydywar

Poinformował, że w chwili obecnej Jego firma przystępuje do sporządzania planu urządzania lasu Nadleśnictwo Miastko i jest okazja, żeby przejąć pewne fragmenty lasów państwowych, które są Lasom nieprzydatne i właśnie ten teren, na którym stoi bunkier na górze przy ul. Szczecineckiej jest terenem Nadleśnictwa Miastko i jest nieprzydatny Lasom i uważa, że byłaby taka możliwość przekazania tego terenu przez Nadleśnictwo Miastko na cele publiczne i gmina byłaby właścicielem i łatwiej byłoby ten teren posprzątać, zagospodarować.

Radna Grażyna Lechowicz

1. Wnioskuje o wystosowanie pisma do generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z wnioskiem, aby już na rondzie była informacja jak można dojechać do Trustu i Torfowisk, gdyż te duże samochody TIR-y krążą po osiedlu domów Brzeźnicka szukając dojazdu, a przez to niszczą te ulice (kostka polbruk).

2. Postawić 2-3 lampy na odcinku drogi od P. Czebotar do P. Włodarczyka.

3. Ustawić 1 lampę przy ulicy Mickiewicza koło parkingu.

4. Zwraca uwagę na słabo oznakowane bunkry i bardzo zaśmiecone.

Burmistrz poinformował, że bunkry są dobrze oznakowane, przy bunkrach są tablice ze szczegółowymi opisami.

Zaznaczył, że bunkier przy ulicy Szczecineckiej będzie zagospodarowany, jako obiekt muzealny.

5. Pani radna informuje, że parking za Białym Dworem zasypany jest ogromną ilością śmieci.

Burmistrz – jest to teren Lasów Państwowych i już było zgłaszane do Nadleśnictwa Miastko.

6. Przesunąć białą tablicę z ograniczeniem prędkości do 50km/godz. na ulicy Szczecineckiej za Państwa Doszczeczko, gdyż obecnie stoi ona na wysokości bunkra.

Soltys Dyminka Tomasz Studziński

Przystanek autobusowy w Dyminku jest źle usytuowany przy wjeździe i trzeba by go przenieść w inne miejsce. Mieszkańcy mogą to zrobić sami tylko trzeba uzgodnić z PKS, żeby dalej się zatrzymywał.

Burmistrz – stwierdził, że on nie jest na zakręcie, ale pracownik to sprawdzi.

Radna Irena Drozd

Wnioskuje o wcześniejsze wyłączanie rano lamp ulicznych, a przy ogródkach działkowych przy drodze dojazdowej do drogi prowadzącej do Miastka wyłączyć, co drugą lampę.

PKT 9 TRYBUNA OBYWATELSKA I TRYBUNA SOŁECKA

Brak wystąpień.

PKT 10 WOLNE WNIOSKI I ZAPYTANIA

Brak zgłoszeń.

PKT 11 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Przewodniczący Rady : W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam szóstą sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

Protokolowała: Bogumiła Sztuba

Przewodnicząca Rady

Wanda Król